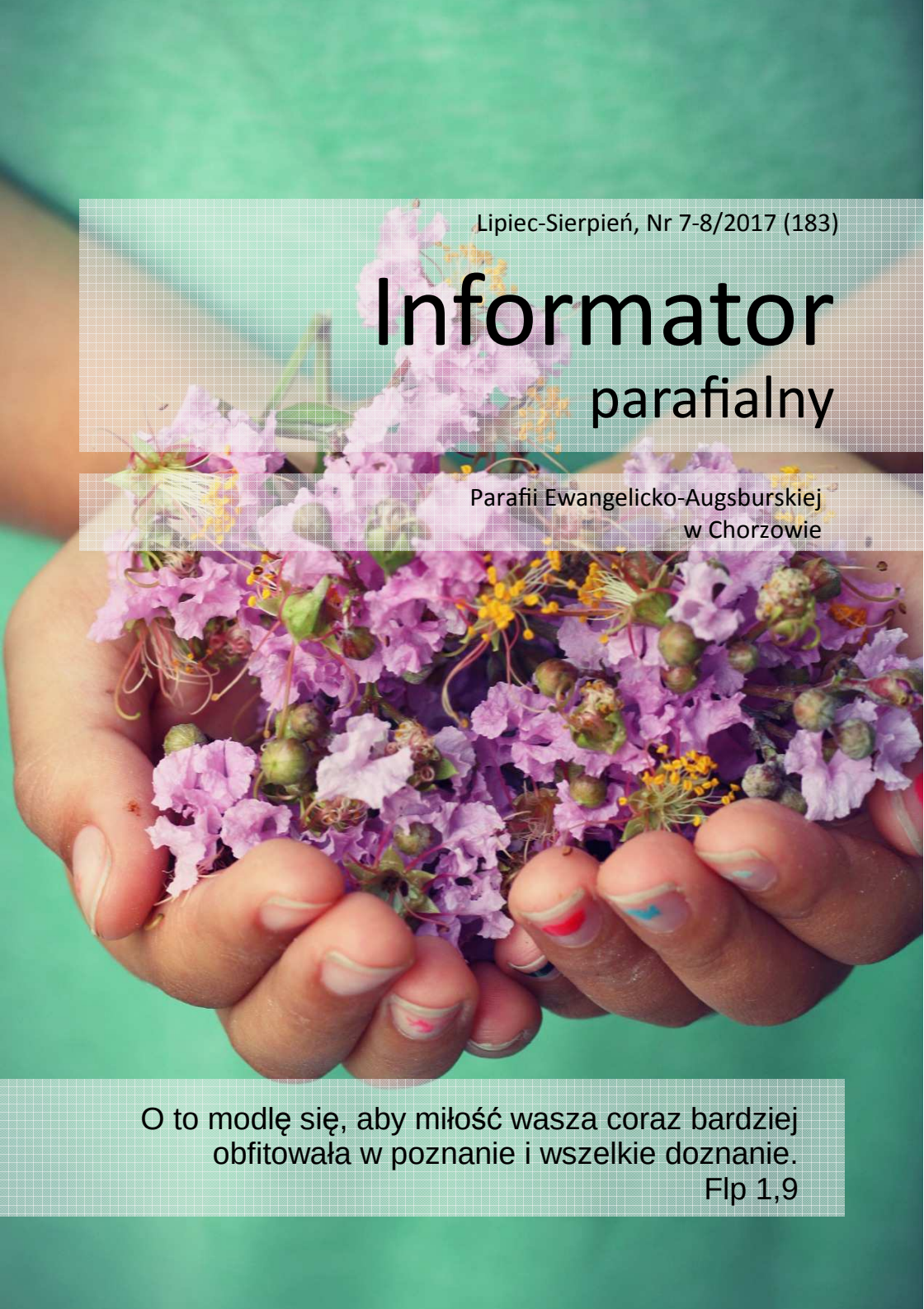


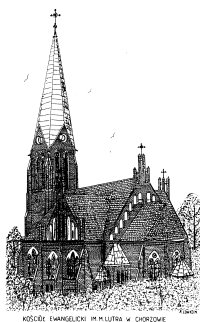


Lipiec-Sierpień, Nr 7-8/2017 (183)

Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

O to modłę się, aby miłość wasza coraz bardziej
obfitowała w poznanie i wszelkie doznanie.
Flp 1,9



INFORMATOR PARAFIALNY
Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

www.chorzow.luteranie.pl

Adres: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Chorzowie,
ul. Dąbrowskiego 22, 41-500 Chorzów

E-mail: parafia.chorzow@gmail.com

tel.: (032) 241 13 97

Konto parafialne: 50 1020 2368 0000 2702 0164 6959

Kancelaria w Chorzowie czynna: pon.- pt. w godz. 9.00-13.00

Duchowny:

Proboszcz: ks. Bogusław Cichy

tel. (032) 241 13 97, kom.0 500 70 4662

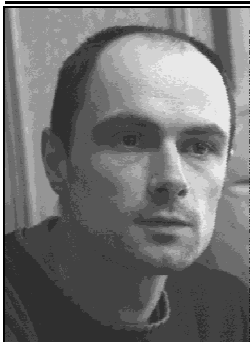
Adresy kościołów:

Kościół ks. Marcina Lutra Chorzów, ul. Powstańców 13

Kościół im. Elżbiety, Chorzów, ul. Katowicka 92

Zespół redakcyjny Informatora:

Joanna Famulska, ks. Tymoteusz Bujok, ks. Andrzej Wójcik,
Irmina Pizoń, Elżbieta Jakubiak, ks. Bogusław Cichy, Anna Gnida



Bogusław Cichy

Proboszcz Parafii

Słowo od Duszpasterza

Ponieważ jednak opieka Boża czuwała nade mną aż do dnia dzisiejszego, ostałem się, dając świadectwo małym i wielkim, nie mówiąc nic ponad to, co powiedzieli prorocy i Mojżesz, że się stanie.

Dz 26,22

Wakacyjny czas urlopów nie jest nie służy rozmyślaniom. Skłania nas raczej do działania – planujemy podróże dalsze i mniej odległe, kupujemy potrzebny sprzęt i w końcu wyruszamy w drogę. Apostoł Paweł był właśnie człowiekiem czynu, był podróżnikiem. Jego trzy podróże misyjne to około przebytych kilometrów. Pieszko, na pokładach statków. Apostoł nie był jednak turystą. Nie podróżował, aby zwiedzić czy zobaczyć

wspaniałe budowle, nie wybierał się w drogę, aby podziwiać widoki, zdobywać szczyty czy przywieźć do rodzinnego Tarsu wspaniałą opaleniźną albo inne pamiątki.

Przekonany o Bożym wybraniu i posłannictwie dawał *świadectwo małym i wielkim, nie mówiąc nic ponad to, co powiedzieli prorocy i Mojżesz, że się stanie*. To my jesteśmy turystami. Nie planujemy zazwyczaj niczego więcej ponad zwiedzanie zabytków, zdobywanie szczytów, spotkania z inną kulturą, posmakowania miejscowych specjałów. A niekiedy nawet nie to – wypoczywamy na zamkniętych plażach w zamkniętych kurortach, mając wszystko w pakiecie biura turystycznego.

Oczywiście wypoczywać każdy może, jak chce. Ale po-

myślmy nad duchowym wy-
miarem podróżowania. A mo-
że zostać Bożym turystą i
dawać *świadećstwo małym i
wielkim, nie mówiąc nic po-
nad to, co powiedzieli prorocy
i Mojżesz, że się stanie*, a

więc być wszędzie, gdzie je-
steśmy świadkiem miłości
Chrystusowej. Może warto
poszerzyć horyzonty naszych
wakacyjnych podróży, skoro
opieka Boża czuwała nad na-
mi aż do dnia dzisiejszego.

Piórem...

Często padam przed Tobą, Panie na kolana

I modlę się...

O dzisiaj, o jutro

O moje decyzje

O każdy drobiazg, który ma zaistnieć

Chcę, byś Ojcie – był ważny w moim życiu

Chcę, byś mi pomagał w kroczeniu przez nie

Chcę nie cierpieć głodu, chłodu

Braku czegokolwiek, co niezbędnego

Chcę mieć co robić

Chcę mieć dokąd pójść

Chcę być blisko Ciebie

Czy to złe? Nie.

Proszę, a Ty odpowiadasz

Proszę, a Ty dajesz mi to, co najlepsze

Ale często tylko proszę

W moim potoku słów często brakuje dziękczynienia

Dziś chcę za to przeprosić

Przeprosić za moją pychę

I za to, że ciągle myślę

Że to wszystko po prostu mi się należy

Chcę Ci też, Ojcie podziękować

Za wszystko, co mi dajesz

Kim mnie obdarzasz

Ale nade wszystko dziękuję Ci za to

Kim jesteś w moim życiu.

Justyna Minkina



Ks. Andrzej Wójcik
proboszcz parafii w Gliwicach
i Pyskowicach

POSZUKIWANIA

J 1,35-42
rozważanie radio Katowice
16.07.2017 r.

Nazajutrz znowu stał Jan z dwoma uczniami swoimi i ujrawszy Jezusa przechodzącego, rzekł: Oto Baranek Boży. A owi dwaj uczniowie, usłyszawszy jego słowa, poszli za Jezusem. A gdy Jezus się odwrócił i ujrzał, że idą za nim, rzekł do nich: Czego szukacie? A oni odpowiedzieli mu: Rabbi! (to znaczy: Nauczycielu) gdzie mieszkasz? Rzekł im: Pójdźcie, a zobaczycie! Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i zostali u niego w tym dniu; a było to około dziesiątej godziny. Andrzej, brat Szymona Piotra, był jednym z tych dwóch, którzy to słyszeli od Jana i poszli za nim. Ten spotkał najpierw Szymona, brata swego, i rzekł do niego: Znaleźliśmy Mesjasza (to znaczy: Chrystu-

sa). I przyprowadził go do Jezusa. Jezus, spojrzawszy na niego, rzekł: Ty jesteś Szymon, syn Jana; ty będziesz nazwany Kefas (to znaczy: Piotr).

Od początku naszego życia zapisane mamy w sobie pragnienie Boga. I tego Boga świadomie lub mniej świadomie poszukujemy. Często te nasze poszukiwania kończą się szczęśliwie, bywa jednak i tak, że dajemy się zwieść i myślimy, że znaleźliśmy cel i sens naszego życia lub dajemy się oszukać i przestajemy szukać... W dzisiejszym tekście widzimy niesamowitą sytuację, uczniowie Jana spotkają Jezusa... Ich ciekawość doprowadza do tego, że doświadcza ją jeszcze więcej, goszczą u Jezusa w domu... Ich poszukiwania kończą się tym, że spotykają już nie tylko nauczyciela, ale rozpoznają w Jezusie Mesjasza, Chrystusa. Ot taka prosta historia, takie jedno spotkanie, jednak

spotkanie, które rozpoczęło w życiu tych ludzi rewolucję, duchowy i nie tylko przewrót. Od tej pory idą za Mesjaszem, otrzymują nowe imiona, nową tożsamość, w zasadzie decydują się na nowy początek, taki trochę start w nieznaną, ale ufają, czują, że ten Baranek Boży to ktoś, na kogo czekali, ktoś, kto nada cel i sens ich życiu. Wielu ludzi pośród nas pamięta to pierwsze spotkanie z Jezusem. Każdy z nas przeżył, przeżywał je inaczej. Jedni być może doświadczyli go podczas jakiegoś nabożeństwa, inni być może na jakimś Tygodniu ewangelizacyjnym, rekolekcjach, a może po prostu w zaciszu swojego domu. Może w ciszy, a może podczas jakiejś życiowej burzy. Przypuszczam, że to pierwsze spotkanie uczniowie bardzo dobrze sobie zapamiętali i ci, którzy spotkali się z osobą Jezusa, również mają je w pamięci, bo przecież wielka to rzecz spotkać zbawiciela i zmienić swoje życie, odnaleźć sens i cel, rozpocząć życie w nadziei na wieczność, na niebo. Bywa jednak i tak, że smagani różnymi doświadczeniami, bądź paradoksalnie otoczeni komfortem zapominamy o Jezusie, o tym, którego kiedyś spotkaliśmy na naszej drodze... Dzisiejszego poranka po pierwsze warto zadać sobie pytanie, na jakim etapie swojej drogi duchowej jesteś. Zaczynasz szukać, znalazłeś, czy może zgubiłeś tego nadającego

sens życiu Chrystusa... I po drugie, jeśli szukasz, to szukaj u źródła, idź tam, gdzie są Ci, którzy znaleźli Mesjasza, szukaj go w Słowie Bożym i modlitwie, i nie bój się pytać, poszukiwać. A jeśli znalazłeś, to pomóż odnajdywać go tym, którzy szukają, składaj dobre świadectwo wiary i wreszcie, jeśli jesteś tym, kto zgubił Chrystusa, to nie wstydź się wrócić, być może ponownie do tej chwili i miejsca, gdzie go spotkałeś. On cię nie odrzuci, ale ucieszy się z Twojego powrotu i nada ci z powrotem godność, sens i cel.

W Ewangelii Łukasza Łk 15,7 znajdujemy taką zachętę – Jezus mówi: Powiadam wam: Większa będzie radość w niebie z jednego grzesznika, który się upamięta, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują upamiętania.

Być może podczas którejś aktywności związanej z wielkim Jubileuszem 500 lat reformacji spotkasz Chrystusa, spotkasz swojego Mesjasza lub wrócisz z powrotem na duchową drogę życia! Te go Ci życzę!

Błogosławionej niedzieli!

Amen.

Pewien ksiądz dla urozmaicenia swoich kazań chętnie wpłatał w nie drobne żarty i humoreski. Jeden z parafian z ciekawości pyta duchownego, skąd one wszystkie pochodzą. Na to ksiądz odpowiada: „Wszystkie są moje.” W odpowiedzi słyszy: „To w takim razie musi ksiądz być o wiele starszy niż na to wygląda.”

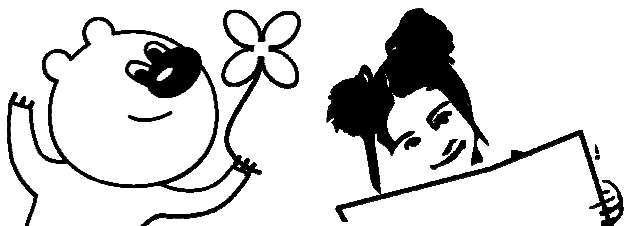
Podczas pikniku pastor w rozmowie z parafianką pyta, jak jej się podobało kazanie. Na to zagadnięta kobieta odpowiada: „Kazanie było dobre, tylko zakończenie było trochę spóźnione.”

Na lekcji religii, której tematem były niebezpieczeństwa związane z piciem alkoholu, katecheta wyjaśnia, że zwierzęta same z siebie nie piją alkoholu, co może być dobrym przykładem dla ludzi. „Jeśli spragnionemu osłu dasz wiadro wody i wiadro alkoholu, to jak myślisz Krzysiu, co zaczniesz pić osioł?” „Wodę.” - odpowiada zapytany Krzysztof. „Masz zupełną rację Krzysiu, a dlaczego?” „Bo jest osłem!” - krzyczy Jaś z ostatniej ławki.

Filip nie potrafi wysiedzieć spokojnie nawet kilku minut na lekcji religii - bez przerwy przebiera rękami i nogami. Zdenerwowany katecheta pyta: „Co z ciebie kiedyś wyrośnie? Kim chcesz być w przyszłości?” Filip na to, że chce zostać kierowcą rajdowym. „Dzięki Bogu!” - odpowiada katecheta. „Przynajmniej wtedy będziesz przypięty pasami!”

Andrzej jest zupełnym ignorantem na lekcji religii. Pewnego razu katecheta nie wytrzymuje i mówi: „Andrzej, pójď szybko do apteki i kup za trzy grosze rozumu!” „Dobrze, proszę Pana, a czy jeszcze coś Pan potrzebuje?”

Miłych, bezpiecznych i wesołych wakacji!



Wszystkim dzieciom małym i dużym życzymy udanych, bezpiecznych, błogosławionych, spędzonych z Bogiem wakacji!

Polecamy Wam również aplikację Biblia dla Dzieci. Znajdziecie w niej pięknie zilustrowane historie biblijne i różne quizy. Do zeskanowanie QR Code dla Androida i AppStore.

Natomiast w TVP ABC możecie obejrzeć Księgę Książ - niezapo-

mniane historie biblijne w odcinkach. "Główni bohaterowie Ola, Krzyś i robot Gizmo przeniosą się w czasie, aby przeżyć i odkryć prawdziwe historie biblijne." Dokładne informacje i linki do miejsc, gdzie jeszcze można oglądać ten animowany serial znajdziecie na stronie:

www.ksiegaksiag.com. W ten sposób czas spędzony na telefonie, tablecie czy przed telewizorem będzie naprawdę wartościowy!



Coloring page



Jesus Blesses the Little Children
 (And he took them up on his arms, put his hands upon them, and blessed them (Mark 16:16))



Ks. Andrzej Komraus

Od Genesis do Apokalipsy: **Listy do Koryntian** cz. 36

Jeśli tedy służba śmierci wyryta literami na tablicach kamiennych taką miała chwałę, że synowie izraelscy nie mogli patrzeć na oblicze Mojżesza z powodu przemijającej wszak jasności oblicza jego, czy nie daleko więcej chwały mieć będzie służba ducha? Jeśli bowiem służba potępienia ma chwałę, daleko więcej obfituje w chwałę służba sprawiedliwości. Albowiem to, co niegdyś miało chwałę, teraz nie ma chwały z powodu chwały, która tamtą przewyższa. Jeśli bowiem chwałę miało to, co przemija, daleko więcej jaśnieje w chwale to, co trwa. Mając więc taką nadzieję, bardzo śmiało sobie poczynamy, a nie jak Mojżesz, który kładł zasłonę na oblicze swoje, aby synowie izraelscy nie patrzyli na koniec tego, co miało ustać. Lecz umysły ich otepliały. Albowiem aż do dnia dzisiejszego przy czytaniu stare-

go przymierza ta sama zasłona pozostaje nie odsłonięta, gdyż w Chrystusie zostaje ona usunięta. Tak jest aż po dzień dzisiejszy, ilekroć czyta się Mojżesza, zasłona leży na ich sercu; lecz gdy się oni do Pana nawrócą, zasłona zostaje zdjęta. A Pan jest Duchem; gdzie zaś Duch Pański, tam wolność. My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem, oglądając jak w zwierciadle chwałę Pana, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem .

2 Kor 3,7-12

W uwagach Apostoła Pawła na temat Izraela historycznego niewątpliwie Drugi List do Koryntian zajmuje miejsce szczególne. Oczywiście więcej będziemy mogli powiedzieć na ten temat, analizując List do Galacjan, gdzie bardzo wyraźnie jest powiedziane, że synami Abrahama

są ci, którzy są z wiary, a błogosławieństwo Abrahama przechodzi w Chrystusie Jezusie na pogan, którzy otrzymują obiecanego Ducha przez wiarę. Wszyscy są synami Bożymi przez wiarę w Chrystusa Jezusa, a przez chrzest stają się czymś jednym w Chrystusie Jezusie. Należąc do Chrystusa, jesteśmy dziedzicami, zgodnie z obietnicą. Od Zakonu uwolnił nas Chrystus; Zakon był bowiem przewodnikiem narodu wybranego aż do Chrystusa, natomiast z chwilą przyjścia Chrystusa przewodnik stał się zbędny i podleganie mu jest bezużyteczne. Tak napisano w rozdziale trzecim Listu do Galacjan. W tym samym Liście do Galacjan znajdziemy jeszcze jedno ważne stwierdzenie, mianowicie wskazanie, że Żydzi, którzy nie przyjęli Ewangelii Chrystusowej, zostali wykluczeni z dziedzictwa, podobnie jak i judaizanci, domagający się zachowania przepisów Starego Prawa oraz ci, którzy tym naciskom ulegają. Wskazując na wyższość Nowego Przymierza nad Starym – temat ten pojawi się zresztą i w innych księgach Nowego Testamentu – Apostoł Paweł sięga do zapowiedzi proroczych i nawiązuje do proroczych słów Jeremiasza o wypisaniu nowego prawa w nowym przymierzu na sercach ludzkich: „*Złożę mój*

zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem” (Jr 31,33). Teraz, w nowej rzeczywistości, następuje wypełnienie prorocstwa Ezechiela: „*Wtedy Ja dam im nowe serce i nowego ducha włożę do ich wnętrza; usunę z ich ciała serce kamienne i dam im serce mięsiste...*” (11,19); „*I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste*” (36:26). To cielesne serce będzie mogło przyjąć Ducha Bożego. Tak więc chrześcijanie stają się dowodem spełnienia się zapowiedzi proroczych, będąc jednocześnie znakiem potwierdzającym autentyczność misji apostołskiej.

Judaizanci oskarżali Pawła o pomijanie prawa Mojżeszowego w nauczaniu wierzących, tymczasem – co dowodzi Apostoł – jego zadaniem, jak i zadaniem innych Apostołów, będących sługami Nowego Przymierza, jest pośredniczenie w udzielaniu Ducha, a nie głoszenie litery, a więc Prawa, które bez Ducha zabija, i to na całą wieczność.

Jan Stępień w swym ważnym dziele poświęconym teologii Apostoła Pawła wskazuje, że Paweł wyjaśnia tę sprawę w omawianym dziś przez nas fragmencie, interpretując alegorycz-

nie opis z księgi Exodus, Księgi Wyjścia czyli Drugiej Księgi Mojżeszowej, gdzie w rozdziale 34. jest mowa o zasłonie, którą Mojżesz nakładał na twarz, gdy kończył przemawianie do synów izraelskich, a którą zdejmował, gdy stał przed obliczem Boga. Mojżesz po przekazaniu otrzymanego od Boga orędzia nakładał na twarz zasłonę, aby blask jego oblicza nie raził oczu ludu. Chciał ukryć cudowne promieniowanie chwały. Według interpretacji tego wydarzenia w trzecim rozdziale Drugiego Listu do Koryntian, przed oczami Izraelitów zostało ukryte właśnie jej stopniowe przemijanie. *„Można dopatrywać się tu nawet pewnego rodzaju ironii – pisze Stępień. – Nie przeciw Mojżeszowi, który by chciał oszukać Żydów, lecz przeciw tym, którzy przeceniali prawo, łącząc jego chwałę z chwałą Mojżesza”.* Słowa wiersza 13: *„...Mojżesz... kładł zasłonę na oblicze swoje, aby synowie izraelscy nie patrzyli na koniec tego, co miało ustać”* Stępień parafrazuje: *„aby ukryć przed oczyma synów Izraela zanik rzeczy przemijającej”.* Zwraca też uwagę, że aczkolwiek tekst ten odnosi się bezpośrednio do blasku twarzy Mojżesza, o czym mowa w wierszu siódmym, to przecież następne wiersze dowodzą, że Apostoł posługuje się tym szczególnie jako

symbolem, aby stwierdzić, że ten blask, który oglądającym to wydawał się trwały, a pod zasłoną stopniowo zanikał, wyobraża chwałę Prawa, które jest równie jak ten blask przemijające.

Chociaż Apostołowie i ich współpracownicy jasno i zdecydowanie głosili Ewangelię, to przecież znakomita większość Żydów tę Ewangelię odrzuciła. Apostoł Paweł w swym piśmie przypomina zebrania synagogalne, gdzie w dalszym ciągu odczytuje się pisma starotestamentowe, nie dostrzegając Nowego Przymierza. Przeszkadza zasłona, która spoczywa na sercach słuchaczy, podobnie jak zasłona, która osłaniała prawdziwe oblicze Mojżesza przeszkadza w zrozumieniu prawdziwego znaczenia nauczania starotestamentowego, że ma ono jedynie charakter przejściowy. Dopiero wówczas, gdy serca słuchaczy zwrócą się do Pana, zasłona zostanie usunięta. Zrozumieją, że pod literą kryje się duch, że Mojżesz mówił im w istocie o Chrystusie, i że przepisy prawa Mojżeszowego straciły swoją obowiązującą moc.

Poprzez trzy antytezy – posługiwanie śmierci i posługiwanie w Duchu, posługiwanie ku potępieniu i ku sprawiedliwości, chwała przejściowa i trwała – ukazuje Apostoł Paweł chwałę wyższą i trwałą Nowego Przymierza. Ma-

jąc świadomość tej chwały i wiedząc, że ona nie zniknie, jako sługa Nowego Przymierza może działać odważnie, przepełniony ufnością.

Ten właśnie tekst stanowi punkt zwrotny w wypowiedziach Apostoła Pawła na temat historycznego Izraela. Tu bowiem Paweł nie tylko stwierdza za twierdzałość Żydów, ale stara się też ją wytłumaczyć, wskazując że owa zasłona odsłania się tylko w Chrystusie. Apostoł doskonale wiedział, że przyjęcie tego wszystkiego nie było dla Żydów proste ani łatwe. Pojawia się jednak w tym tekście niezmiernie ważna i istotna myśl o przyszłym nawróceniu całego Izraela; myśl, która znajdzie swe rozwinięcie w jedenastym rozdziale Listu do Rzymian.

„Dlatego, mając tę służbę, która nam została poruczona z miłosierdzia, nie upadamy na duchu, lecz wyrzekliśmy się tego, co ludzie wstydliwie ukrywają, i nie postępujemy przebiegle ani nie fałszujemy Słowa Bożego, ale przez składanie dowodu prawdy polecamy siebie samych sumieniu wszystkich ludzi przed Bogiem. A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy giną, których bóg świata tego zaślepił umysły niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o chwale Chrystusa, który jest obrazem

Boga. Albo-wiem nie siebie samych głosimy, lecz Chrystusa Jezusa, że jest Panem, o sobie zaś, żeśmy sługami waszymi dla Jezusa. Bo Bóg, który rzekł: Z ciemności niech światłość zaświeci, rozświecił serca nasze, aby zajaśniało poznanie chwały Bożej, która jest na obliczu Chrystusowym” (2 Kor 4,1-6).

Rozdział czwarty rozpoczyna dłuższy fragment Listu, poświęcony stawianym Pawłowi zarzutom. Wiersze, które teraz omawiamy, dotyczą sprawy głoszenia Ewangelii. Apostoł Paweł mówi tu o sobie, o wierności otrzymanemu powołaniu, o zasadniczej treści przekazywanej Dobrej Nowiny, którą jest Jezus Chrystus, wreszcie o stosunku ludzi do Słowa Bożego. Powołanie jest wyrazem miłosierdzia Bożego, zaś Apostoł jest wierny swemu powołaniu i trwa w służbie, przekazując prawdziwą i niezmienną naukę Bożą, i unikając jakichkolwiek niewłaściwych interpretacji.

Ten fragment jest ważny nie tylko w sensie historyczno-teologicznym, a więc w odniesieniu do osoby Pawła i lepszego poznania pełnionej przez niego misji i jej motywacji, ale zwraca też uwagę na bardzo często zachodzącą sytuację oporu wobec głoszonej Ewangelii i na argumenty jej przeciwników. Apostoł bardzo wyraźnie podkreśla, że

podstawą jego działań i urzędu, jaki sprawuje, jest Boże miłosierdzie. Świadomość powołania przez samego Boga, a nie przez jakichś ludzi, jest głównym czynnikiem, obdarzającym odwagą do wykonywania zadań, jakże często spotykających się ze sprzeciwem ze strony osób niechętnych. Nie jest więc Paweł uzurpatorem, bezprawnie przypisującym sobie pozycję, jaką zajmuje. Stoi za nim Boży autorytet.

Aby dobrze realizować swe zadania, wyzbył się wszystkiego, co stało w sprzeczności z jego powołaniem, „wyrzekł się tego, co ludzie wstydliwie ukrywają”. W innym przekładzie znajdujemy słowa: „odrzucił skrytą nieprzystojskość” (E. Dąbrowski), albo: „unikaj rzeczy, które się wstydliwie ukrywa” (Biblia Poznańska). Chodzi tu o to wszystko, co skrywa się przed innymi jako naganne lub niewłaściwe. Sens tych słów wyjaśnia ciąg dalszy zdania, gdzie wymienione jest przebiegłe postępowanie i fałszowanie Słowa Bożego. Mowa tu więc o jakże często występującej gotowości do uciekania się do wszystkich środków dla osiągnięcia założonego celu, nawet tych najbardziej niegodziwych. Jeśli zaś chodzi o „fałszowanie Słowa”, to Paweł najpewniej ma na myśli stosowanie krętych i często kłamliwych interpretacji

nie tylko nauki chrześcijańskiej, ale również Słowa Bożego Starego Testamentu, w czym – można powiedzieć – „specjalizowali się” zwłaszcza uczeni w Piśmie i faryzeusze, a w zborach chrześcijańskich naśladujący ich judaizanci.

Jest więc misja Apostoła realizowana w pełnej otwartości i szczerości. Jak pisze Andrzej Jasiński: „Posłannictwo realizowane w Duchu Świętym domaga się przepowiadania opartego na prawdzie, tzn. na głoszeniu orędzia o świętości Boga, jak również o grzeszności człowieka. Próby zakrywania prawdziwego oblicza człowieka, podejmowane w przepowiadaniu fałszywych nauczycieli, doprowadzają do zafałszowania Słowa Bożego (4:2a), gdyż ujawnia ono cały stan duchowy człowieka. Apostoł Chrystusa nie może kierować się żadnym względem na osoby, nie może celem zdobycia sobie popularności dowolnie manipulować treścią orędzia. Paweł piętnuje wszelkie podstępny, jakie w tej dziedzinie pojawiają się w praktyce niektórych misjonarzy, ma bowiem świadomość, że wobec Boga trzeba postępować w całej prawdzie, a wówczas nie trzeba lękać się osądu sumienia ludzkiego”.

A dla kogo zasłonięta jest Ewangelia? Dla tych, którzy giną, bo pozwolili, aby ich umysłami za-

władnął „bóg świata tego”, czyli szatan, aby je zaślepił, aby odwrócił ich od Bożej światłości, od jedynej Prawdy, jaką jest sam Chrystus.

Poselstwo, które przekazuje Apostoł Paweł, jest jasne i oczywiste, przeznaczone dla wszystkich, nie tylko dla mądrych i uczonych. Bardzo wyraźnie zostało to określone już w Pierwszym Liście do Koryntian, gdzie czytaliśmy wyznanie Pawła: *„Również ja, gdy przyszedłem do was, bracia, nie przyszedłem z wyniosłością mowy lub mądrości, głosząc wam świadectwo Boże. Albowiem uznałem za właściwe nic innego nie umieć między wami, jak tylko Jezusa Chrystusa i to tego ukrzyżowanego. (...) A mowa moja i zwiastowanie moje nie były głoszone w przekonujących słowach mądrości, lecz objawiały się w nich Duch i moc, aby wiara wasza nie opierała się na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej”* (1 Kor 2,1-2.4-5).

Tam też Paweł stwierdził: *„Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem, i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo rozsądzać”* (1 Kor 2,14).

Ci, którzy nie przyjmują prawdy Ewangelii, są więc ludźmi zmysłowymi, odrzucającymi zwiasto-

wanie o Chrystusie, ponieważ nad ich umysłami panuje „bóg świata tego”, szatan. Takiego określenia szatana nie znajdujemy w żadnej innej księdze Nowego Testamentu, chociaż niewątpliwie są pewne analogie do tej nazwy. W Liście do Efezjan mowa jest o „władcy, który rządzi w powietrzu, duchu, który teraz działa w synach opornych” (Ef 2,2); Apostoł Jan w swej Ewangelii trzykrotnie wspomina „władcę tego świata” (12,31, 14,30, 16,11 – tu „książę tego świata”); Mateusz pisze o „księciu demonów” (9,34, 12,24), podobnie Marek (3,22), natomiast Łukasz mówi o „władcy demonów” (11,15).

Zaślepienie umysłu sprawia, że ludzie nie dostrzegają chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga (w. 4). Bibliści zwracają uwagę na fakt, że jest to jeden z tych tekstów Pawłowych, w których Apostoł zbliża się najbardziej do Janowej koncepcji Logosu. W Liście do Hebrajczyków ta sama myśl wyrażona jest podobnie, tylko odmiennymi słowami: *„Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków; ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. On,*

który jest odbłaskiem chwały i odbiciem jego istoty, i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach..." (Hbr 1,1-3).

William Barclay w swym popularnym komentarzu do Listów do Koryntian przypomina, że podstawą wiary żydowskiej było przekonanie o dwóch wiekach: wieku teraźniejszym i wieku przyszłym. Wiek teraźniejszy uważali Żydzi za całkowicie zły, całkowicie podległy mocy zła i dlatego w końcu wieków przeznaczony do zupełnej zagłady. Dałoby się więc powiedzieć, że skoro obecny wiek znajduje się w mocy boga tego świata, dlatego też jest wrogo nastawiony wobec prawdziwego Boga. Pojęcie zła i nieprzyjaźnie usposobionych mocy jest nie tyle pojęciem teologicznym, ile raczej faktem wynikającym z osobistych przeżyć. Chociaż teologicznie czy filozoficznie pojęcie złej mocy jest trudne do uzmysłowienia, to przecież jest ono bardzo dobrze rozumiane doświadczalnie. Ci, którzy nie mogą uwierzyć i przyjąć dobrej nowiny o Chrystusie, są całkowicie oddani mocy zła w tym świecie i dlatego nie są w stanie usłyszeć Bożego zaproszenia. Nie znaczy to, że Bóg się od nich od-

wrócił. To oni, przez swoje postępowanie, całkowicie odcięli się od Boga.

Andrzej Jasiński, analizując rozważany przez nas tekst, stwierdza: „*Orędzie Chrystusowe głoszone wśród ludzi ma zdolność do ich osądzania. Choć Ewangelia jest odsłonięta, dla niektórych staje się zakryta (4,3). Przypominają oni tych, których „umysły stępiały” (3,14), i „zasłona spoczywa na ich sercach” (3,15). Oni to odrzucają Ewangelię idąc na zatracenie, głoszone im słowo Boże nie przynosi im życia, lecz śmierć. Pozostający poza Ewangelią są niewiernymi (4,4). Ich wina polega na tym, że pozwolili zaślepić swe umysły „bogiem tego świata” (złego świata; por. Ga 1,4), który zgodnie z ówczesną apokaliptyką poddany jest szatanowi, w przeciwieństwie do „świata, który przychodzi”. Szatan ma zdolność zaślepiania człowieka. Człowiek traci wówczas możliwość przyjęcia Ewangelii Chrystusa. Zaistniała w ten sposób duchowa niesprawność uniemożliwia kontakt z chwałą Chrystusa, który jest obrazem Boga (4,4b; por. Rz 8,29, Kol 1,15)”. Przypomina tu Jasiński znane słowa Listu do Kolosan: „*On jest obrazem Boga niewidzialnego*” (Kol 1,15).*

To bardzo ważne słowa Apostoła Pawła, który wskazuje, że w Chrystusie widzimy Boga i w Nim też dostrzegamy charakterystyczne cechy Boga. *„Kto mnie widział, widział Ojca”* – mówi Jezus o sobie w słowach, zapisanych w Ewangelii Janowej (14,9).

Wielu biblistów uważa, że ten fragment Drugiego Listu do Koryntian jest wyraźnym nawiązaniem do pierwszych wierszy Księgi Genesis, Pierwszej Księgi Mojżeszowej; więcej nawet: że jest alegoryczną egzegezą Księgi Rodzaju. Ciemność zalegająca wszechświat przed aktem stworzenia staje się symbolem ciemności niewiedzy i błędu, ciemności „tego świata”, „tego wieku”, którą może rozproszyć jedynie właściwe zrozumienie objawienia chrześcijańskiego. Ta sama metafora pojawia się często w Ewangeliach. Można tu wspomnieć chociażby przepiękne proroctwo Zachariasza, zapisane w pierwszym rozdziale Ewangelii Łukasza: *„...Przez wielkie zmiłowanie Boga naszego, dzięki któremu nawiedzi nas światłość z wysokości, by objawić się tym, którzy są w ciemności i siedzą w mrokach śmierci, aby skierować nogi nasze na drogę pokoju”* (Łk 1,78-79). Podobnie Prolog Ewangelii Jano-

wej: „A światłość świeci w ciemności, lecz ciemność jej nie przemogła” (J 1,5) i Pierwszy List Św. Jana: *„Bóg jest światłością a nie ma w Nim żadnej ciemności”* (1 J 1,5).

Czytając słowa Pawła w zacytowanym na wstępie fragmencie czwartego rozdziału Pierwszego Listu do Koryntian nie sposób nie skojarzyć ich ze słowami Jezusa wypowiedzianymi w trakcie rozmowy z Nikodemem, dostojnikiem żydowskim: *„Światłość przyszła na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność, gdyż ich uczynki były złe. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światłości i nie zbliża się do światłości, aby nie ujawniono jego uczynków”* (J 3,19-20). Jezus powiedział też wyraźnie o sobie: *„Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota”* (J 8,12) – *„Ja jako światłość przyszedłem na świat, aby nie pozostał w ciemności nikt, kto wierzy we mnie”* (J 12,46).

Widzimy więc, że rozważanie tekstu Apostoła Pawła prowadzi nas też do zastanowienia się nad naszą postawą, nad naszym osobistym stosunkiem do Chrystusa. Kim jest **dla nas** Jezus Chrystus? Kim jest On **dla Ciebie**, Drogi Czytelniku?

O tym, co za nami

Ewangelickie Dni Kościoła

Za nami Ewangelickie Dni Kościoła! Jako gliwicka parafia zorganizowaliśmy dwa wyjazdy autokarowe - w czwartek na Równicę i do Wisły oraz w sobotę na nabożeństwo i koncert, które odbywały się w Hali pod Dębowcem. Był to czas niesamowitych przeżyć i spotkań. Z relacjami, zdjęciami i filmami z Ewangelickich Dni Kościoła można zapoznać się na www.dnikosciola.pl

Piknik parafialny

W Święto Trójcy Świętej 11 czerwca po niedzielnym nabożeństwie spotkaliśmy się w ogrodzie parafialnym na parafialnym pikniku. Również tym razem kulinarne pusznosci zostały przygotowane i sprzedawane przez chórzystów. Wielkim zainteresowaniem cieszyła się zabawa z nagrodami. Dużą atrakcją dla

dzieci był dmuchany zamek, z którego można było korzystać bez ograniczeń. Cieszyła również frekwencja – jak do tej pory najlepsza.

Szlakiem luteran po Chorzowie

W ramach obchodów 500 lat Reformacji zorganizowane zostały dwa spotkania z miejskim przewodnikiem, który oprowadzał zainteresowanych szlakiem chorzowskich luteran. Pierwsze spotkania odbyło się w sobotę 20 maja, a jego głównym punktem był kościół im. Elżbiety. Drugie spotkanie miało miejsce w sobotę 17 czerwca i rozpoczęło się od zwiedzania kościoła im. ks. M. Lutra. W obu kościołach proboszcz wygłosił prelekcje na temat luteranizmu, historii chorzowskiej parafii ewangelickiej, różnic wyznaniowych.

Dni otwartych drzwi kościołów ewangelickich

W dniach 24-25 czerwca kościół im. ks. M. Lutra otwarty był dla zwiedzających w godzinach popołudniowych. Tym samym nasza parafia wpisała się w Diecezjalne Dni Otwartych Drzwi. Niemal wszystkie kościoły naszej diecezji można było zwiedzać. W niektórych odbywały się w tym czasie koncerty, prelekcje, pokazy multimedialne. Każdy kto był w przynajmniej sześciu kościołach, otrzymał okolicznościowy dyplom.

W kościele im. ks. M. Lutra zagrał zespół Mood Time Quintet.

Obóz młodzieżowy

Obóz wypoczynkowy dla młodzieży w Górkach Wielkich został zorganizowany w ostatnim tygodniu czerwca (25-30). Czas wyjazdu wypełniły gra w kręgle, kąpiele w rzece, wyjazd do kina, wycieczka na Dębowiec, paintball, wizyta w dużym gospodarstwie rolnym, biblijne rozważania.







(Kapłan) każe wyrwać kamienie, na których jest plaga, i wyrzucić je, za miasto na miejsce nieczyste. Potem każe oskrobać ten dom wewnątrz dokoła i wysypać zaprawę pochodzącą ze skrobania za miasto, na miejsce nieczyste. Następnie wezmą inne kamienie i umieszczą je za miast poprzednich kamieni, wezmą inną zaprawę i otynkują dom.

Ks. Kapłańska 14:39-45



W dniach 21-23 sierpnia będziemy skuwali tynki z pomieszczeń w parafialnej piwnicy.

Serdecznie proszę o pomoc w tych pracach.

Oto podniosę je odnowione, ulecę i uzdrowię ich oraz objawię im obfity pokój i bezpieczeństwo.

Jr. 34:6



ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADKI KOŚCIELNEJ

można ją opłacać w kancelarii parafialnej,

lub przelewać na konto parafialne:

50 1020 2368 0000 2702 0164 6959 z dopiskiem: darowizna na cele kultu religijnego - SK (z podaniem miesiący lub roku, za który płacona jest składka)

Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego w Rzeczypospolitej Polskiej - ZASADY OGÓLNE § 7

Każdy członek Parafii, który został confirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.



CME (Centrum Misji i Ewangelizacji) zaprasza do

zapoznania się z propozycjami na wakacje. **Więcej na: www.cme.org.pl i ulotkach**



DNI EWANGELIZACJI
TYLKO CHRYSTUS
22-24 WRZEŚNIA 2017

Już dziś serdecznie zapraszamy na Dni Ewangelizacji,
które odbędą się w dniach 22-24 września 2017
w Giwicach.

Temat: Solus Christus - Tylko Chrystus.

W ramach Dni Ewangelizacji odbędzie się koncert
Jagodziński Trio. Szczegóły wkrótce.

Data	Zapraszamy na...
10-14.07 9.00-15.00 sala parafialna	Półkolonie z językiem angielskim
5-6.08 <i>Parafia w Pszczynie</i>	<i>Dni Kościoła w Pszczynie</i>
21-23.08	Skuwanie tynków w piwnicach plebanii
26.08 (SO) 10.00 kościół w Pszczynie	<i>Diecezjalne Pożegnanie Wakacji</i>



**CHRZEŚCIJAŃSKA
TELEWIZJA
INTERNETOWA**

- docieramy z przesłaniem biblijnym do grup znajomych w sieci internetowej
- co tydzień prezentujemy kilkuminutowy film, który może zmienić czyjeś życie
- od Ciebie zależy czy polubisz, zasubskrybujesz i udostępnisz

www.chorzow.luteranie.pl

PLAN NABOŻEŃSTW

2.07.2017 – 3. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

9.07.2017 – 4. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

16.07.2017 – 5. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

23.07.2017 – 6. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

30.07.2017 – 7. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

6.08.2017 – 8. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

13.08.2017 – 9. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

20.08.2017 – 10. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

27.08.2017 – 11. niedziela po Trójcy Świętej



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00